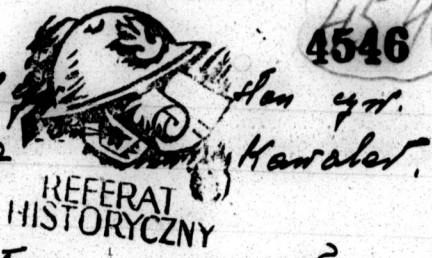


4546

Stojanisko	Imię	Stopień	Imię	Stopień
Stojanisko	Włodzisław	szers	Lewand	szers



Po utworzeniu armii sowieckiej na polsku Tworzy po nie aluzjiem  
 zani zagłębienie w kierunku polaków do myślenia sowieckiego  
 i tak w roku 1940. we wrześniu zostałem i ja powołany do (miejsc -  
 kamatu) tak myślałem swój szereg myślowy i powiedział mi  
 że oni mają zabierać do myślenia, kiedy im odpowiedział że nie pytać  
 do myślenia to mi powiedzieli że oni się nie pytają czy ja pytać czy nie  
 pytać to oni i tak mi zabierają do oni już mają prawo braci nas  
 do myślenia czy jestem polakiem czy kim innym.

Tak ułożyli 4 dni przygotuj się do Lwowa  
 na stacji Główny dworzec, kiedy przyjechałem na tą stację  
 tam już narzyli polaków było około 8 tysięcy obywateli  
 między sowiecką z powodu żaby my nie uciekli:

W nocy nas zabrał do pociągu Lwowskiego i zamknęli drzwi  
 na zamek i powrócił nas do wagon, w jednym takim małym wagonie  
 jechaliśmy nas 75 osób, kiedy pociąg się zatrzymał na stacji by nam  
 pokazać i wtedy na dalszą drogę to nas z wagonu mieli nie  
 wypuścić wózek stworzył drugi wagon to między nami sturiali

Terminem przy dworzech, tak jechaliśmy 3 dni 8 godzin do Moskwy.  
 W Moskwie wysiedzieli nas i zaprowadzili do kwater i dali nam  
 jeść no dawać do gławich był bardzo głodny po takiej  
 podróży i to jeść nie mogli.

Do dwóch dniach przetrzymali nas do Wotki P. L. T. gdzie po  
 3 dniach znowu mi zawalali do głównego sztabu w nocy o godz. 23.30.  
 gdy zostałem zobowiązany 5 N. K. W. D. i jeden z nich musiał mi siadać  
 i pytał mnie kim jestem i skąd pochodzę gdy mu dałem odpowiedź  
 to zaczęli mnie pytać o innych polaków co ze mną przypiechali kim  
 oni są gdzie oni pracowali za polski wzem ziemą i do której partji  
 czy i w ogóle należeli a kiedy im odpowiedziałem że nie nie wiem

070705

To H. H. D. odjeżdżając mnie w Łowicz w roku 1941 upadłem pod dębem  
oni mi zamyślili podnieść doli mi woda i pytają mi się czemu ja nie  
chcę się przegnać i na drogich powiadają że oni się zajął moweli  
a kiedy i to nie nie powiadają to mi przytoczyli brzoiminy do  
głowy mi mój gody bo ci zajął się jak pie i mikt się nie  
dobre gody ty się podziat tak mi myczyli co nowy przyjeżdż  
z mój się a kiedy się nie nie dawać to mi powiadają do  
karcemu na 5 dni.

Kiedy w zimie 1941 roku mój się powiadają im wojnę to za  
parę dni mi polaków i innych z polski oddali do wojska  
batalionów to powiadają nam że my jesteśmy "wredzi cieli"  
czyli (zpytają) że nam się nie należy być w ich wojsku kiedy  
oni wzięli. W tych wojskach batalionach pracowaliśmy  
dnie i nocą na ciężkich robotach w różnych warunkach jeśli dawałi  
nam byli je musielimy iść i zbierać ziemniaki kartofle i buraki  
i to jeśli to tak nas karmili, spaliłimy w burakach tam gdzie  
za spokój mięzko 5 ludzi to nas siedziło 37 ludzi  
spaliłimy na ziemi, kija, była taka dębny nie dawałi jemu  
było to mowy było do 55° spalił mi dawałi pomocy lekarskiej nie  
było a mowy to żywcem zgliszka jeśli taki nas los był w  
batalionie.

Kiedy użyłimy umowę polską z nimi i polaków zmuszając z obywateli  
do polskiego wojska to i my się zaczęli starać o zwolnienie z  
wojska sowieckiego do polskiego, to pod jednym warunkiem nie chcieli  
nas pocić to powiadają jak my nas pocić do wojska polskiego a kto  
będzi na nas robić.

Ja kiedy się o to starałem by nasz wypuścili do wojska polskiego  
to mi pozwolili je jestem żołnierzem to formuje banda  
Sikorskiego i jako mi dają mi 5 lat ciężkich robot jak nie  
przejdzie to robić, a za każdy Dag z ciężką pracą dostaliśmy się do  
wojska polskiego gdzie jestem do obywatelskiego dnia

007006